Cena za egzemplarz 15 groszy.

Cena za egzemplarz 15 groszy.

KATOLIK POLSKI

„KATOLIK POLSKI" wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje na miesiąc 3.— zł.

Redakcja i Administracja:
Katowice, ul. św. Stanisława 4.
TELEFON 1414.
P. K. O. Katowice 304.540.

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetrowy. Wiersz reklamowy 60 groszy. Na pierwszej stronie 80 groszy.

Nr. 151 | Katowice, czwartek 4-go lipca 1929. | Rok V

Kardynał Hlond w Wiedniu.

Wiedeń. We wtorek ks. Kardynał Prymas Hlond złożył szereg wizyt oficjalnych, zaś po południu odwiedził posła polskiego w Wieniu p. Badera. We środę rano ks. Kardynał Prymas Hlond wyjeżdża koleją do Pragi. (Pat.)

Doradca polski, Dewey w Rosji.

Moskwa. Dnia 2 b. m. przybył z Charkowa do Moskwy doradca finansowy przy rządzie polskim p. Dewey. Na dworcu oczekiwał p. Deweya poseł polski w Moskwie p. Patek. Tegoż dnia pociągiem pospiesznm z Warszawy przyjechała do Moskwy pani Dewey. Państwo Dewey zamieszkali w poselstwie polskiem. (Pat.)

Otwarcie trumny generała Bema.

Tarnów. We wtorek nastąpiło komisyjne otwarcie trumny ze szczątkami gen. Bema, celem dokonania pomiarów antropometrycznych. Do komisji należą m. i. prof. dr. Talko-Hryncewicz, znakomity antropolog, oraz artysta-rzeźbiarz Popławski, który miał dokonać odlewu gipsowego czaszki. Po otwarciu trumny okazało się, że dokonanie odlewu jest niemożliwe z powodu kruchości czaszki. Po badaniach trumnę zamknięto i spisano protokół.

Lokaut.

Bielsko. (AW.) W związku z rozbiciem pertraktacyj, jakie toczyły się pomiędzy Związkiem Przemysłowców Metalowych w Bielsku a pracownikami, zakłady przemysłowe Górnicza i Hutnicza Spółka Akcyjna w Węgierskiej Górce oraz Fabryka Śrub w Sporyszu na polecenie Związku Przemysłowców Metalowych przerwały pracę, ogłaszając lokaut, który ma zresztą charakter lokalny. Na dzień 3 b. m. zwołana została powtórnie konferencja między przemysłowcami a pracownikami.

Żadania ewangelików niemieckich.

Berlin. W komisji głównej sejmu pruskiego poseł demokratyczny Grau zgłosił w toku obrad nad projektem ustawy konkordatowej wniosek, wzywający rząd pruski do podjęcia w najbliższym czasie rokowań z Kościołem ewangelickim oraz, do opracowania projektu umowy, opartej na zasadzie równorzędnego traktowania Kościoła ewangelickiego i katolickiego. Premjer Braun podkreślił ponownie, iż rząd pruski gotów jest bezwłocznie po przyjęciu przez sejm konkordatu z Kościołem katolickim, wznowić rokowania z Zborem ewangelickim. (Pat.)

Rząd niemiecki nie pozwala na podniesienie taryfy kolejowej.

Berlin. „Germania" donosi ze źródła miarodajnego, że ministerstwo komunikacji Rzeszy odrzuciło zgłoszony przez zarząd towarzystwa kolei niemieckich wniosek o podwyższenie taryfy kolejowej. (Pat.)

Szarańcza na Korsyce.

Paryż. „Petit Parisien" donosi z Ajaccio, że szarańcza nawiedziła południową równinę Korsyki, niszcząc w sposób katastrofalny pastwiska, gaje oliwne, winnice, zasiewy i ogrody.

Parlamentarzyści polscy na wystawie.

Poznań. We wtorek przybyła na P. W. K. wycieczka parlamentarzystów polskich, w której bierze udział 110 posłów, pod przewodnictwem marszałka Sejmu Daszyńskiego. W westybulu reprezentacyjnym P. W. K. powitał wycieczkę nacz. dyr. Wystawy dr. Wachowiak, na co w imieniu parlamentarzystów odpowiedział marszałek Daszyński, dziękując za przyjęcie i przyrzekając, że w sprawach gospodarczych zawsze można liczyć na poparcie Sejmu i Senatu. Po powitaniu uczestnicy wycieczki rozpoczęli szczegółowe zwiedzanie Wystawy. (Pat.)

Żądania niemieckie na konferencji międzynarodowej.

Berlin. Prasa donosi w obszernych depeszach z Paryża i Londynu o szczegółach kroków dyplomatycznych, jakie podjęli przedstawiciele rządu amerykańskiego przy rządach Francji i Anglji, podkreślając z zadowoleniem, że ambasadorowie niemieccy otrzymali zlecenie zakomunikowania neutralnego stanowiska rządu Rzeszy w sprawie miejsca obrad konferencji likwidacyjnej, a równocześnie zgłoszenia protestu przeciw jakimkolwiek planom przeprowadzenia obrad konferencji w kilku oddzielnych etapach. Rząd Rzeszy domaga się załatwienia wszystkich kwestyj związanych z likwidacją skutków wojny na jednej konferencji traktującej likwidację jako kwestję nierozdzielną. (Pat.)

Angielska mowa tronowa.

Londyn. We wtorek nastąpiło uroczyste otwarcie parlamentu brytyjskiego mową tronową, odczytaną przez lorda kanclerza Sankeya. Mowa zaznacza, że stosunki z mocarstwami zagranicznemi są w dalszym ciągu przyjaźne. Niezależni rzeczoznawcy finansowi przedstawili jednomyślny raport w sprawie całkowitego i ostatecznego rozwiązania problematu odszkodowań, który jest obecnie badany w związku z konferencją przedstawicieli wszystkich zainteresowanych w tej sprawie mocarstw. Uregulowanie tego problematu pozwoli mocarstwom okupacyjnym na przeprowadzenie ewakuacji Nadrenji.

Z ambasadorem amerykańskim toczą się rozmowy w sprawie rozbrojenia na morzu. Anglja dąży do tego, aby przedstawiano do decyzji prawnej międzynarodowe spory, w których zainteresowani nie są zgodni w poglądach na wzajemne prawa.

Rząd studiuje warunki podjęcia stosunków dyplomatycznych z Sowietami i porozumiewa się w tej sprawie z dominjami oraz Indjami. W zakończeniu mowa cytuje przewidziane zarządzenia, mające na celu rozwiązanie problematu bezrobocia oraz poprawę i rozwój przemysłu i handlu.

Otwierając dyskusję nad odpowiedzią na mowę tronową, laburzysta Snell oświadczył, że przyjmuje życzliwie widoki opróżnienia w najbliższym czasie Nadrenji.

Były premjer Baldwin oświadczył, że konserwatyści nie będą prowadzili krzykliwej opozycji i pragną dopomóc rządowi w jego pracy. Poruszył on przytem szereg spraw i zwrócił się do rządu z zapytaniem, czy zamierza on po zbadaniu planu Younga opinję swą przedłożyć parlamentowi, albo w jaki sposób decyzja ta ulegnie realizacji.

W sprawie projektowanego nawiązania stosunków dyplomatycznych z Rosją, prosił Baldwin o zajęcie stanowiska przez rząd w stosunku do zasadniczych uwag jego w związku z listem Zinowjewa. Również i w sprawie planowanego wyjazdu Mac Donalda do Waszyngtonu, Baldwin wyraził życzenie wyjaśnienia bliższego celu tej wizyty.

Po Baldwinie zabrał głos Macdonald i oświadczył, że rząd udzieli na wszystkie pytania w swoim czasie wyczerpujących odpowiedzi. Główną sprawą, jaką rząd przedewszystkiem musi załatwić, to sprawa bezrobocia i sprawa bezpieczeństwa. Co się tyczy planu Younga, Mac Donald zaznaczył, iż biorąc udział w układach, rząd nie będzie zapominał, że słuszne interesy angielskiego handlu i przemysłu muszą być uszanowane.

Bandy bułgarskie działają.

Sofja. (Tel. wł.) Dzienniki donoszą, że na granicy Bułgarji i Jugosławji odczuwać się daje wzmożona działalność band bułgarskich. W miejscowości Cziporowiczi jedna z band dokonała napadu na posterunek jugosłowiański. Jeden żołnierz został raniony w walce, jaka się wywiązała. Bandyci zdołali ujść. Również koło dwóch innych wsi dokonały bandy napadów na żołnierzy jugosłowiańskich. Po krótkiej wymianie strzałów cofnęli się bandyci.

Apetyty agrarjuszów austrjackich.

Wiedeń. Rolnicy austrjaccy wdrożyli akcję celem uzyskania pomocy państwa dla rolnictwa, dotkniętego spadkiem cen zboża. Plan zaprowadzenia ceł zbożowch lub też państwowego monopolu zbożowego został zaniechany. Rolnicy austrjaccy domagają się obecnie od państwa subwencji w wysokości 5 szylingów od centnara metrycznego zboża. Wynosiłoby to rocznie 50 miljonów szylingów. W sprawie tej toczą się obecnie rokowania między rządem a przedstawicielami austrjackich rolników. (Pat.)

Polskie szkółki prywatne.

Sprawa nauczania dzieci w szkółkach własnych jest jednem z najważniejszych zagadnień dla ludności polskiej w Niemczech. Chodzi o wyzyskanie pruskiego rozporządzenia o szkolnictwie polskiem oraz innych ustaw czy zasadniczych postanowień konstytucji wejmarskiej, gwarantującej także Polakom pełną swobodę obywatelską. Na Pograniczu i Warmji przystąpiono już do stosowania w praktyce rozporządzenia pruskiego o szkolnictwie z dużym zapałem i energją, w nadziei, że jednak uda się zmienić obecny stan rzeczy i ocalić dziatwę od germanizacji. Podjęta tam została wytężona praca z wiarą w własne siły i lepszą przyszłość. Przystąpiono do zakładania szkółek polskich dla dzieci, które w najbliższych latach mają się rozrosnąć w gęstą sieć, obejmującą wszystkie okręgi, gdzie zdawien dawna osiedli Polacy.

„Trzeba było widzieć wzruszenie dzieci samych, które rodośnie opuszczały szkołę niemiecką i z modlitwą na ustach i z pieśnią zajmowały miejsca w szkole polskiej. Trzeba było widzieć łzy tych matek, które w obawie przed groźbami pracodawcy, Niemca nie mogły zdobyć się na razie na posyłanie dzieci do polskiej szkoły, tych dzieci, które przez łzy prosiły jednego z działaczów: „Wjciu my chcemy iść do polskiej szkoły".

Musiały to być uroczystości naprawdę wzruszające. Rodzice polscy, zgłaszający natychmiast swe dzieci do nowopowstających szkółek, dali dowód szczerego i głębokiego przywiązania do mowy ojczystej i obyczajów. Pociągną niewątpliwie za sobą wszystkich niedość uświadomionych lub wahających się. Od rodziców tych zresztą zależy dalszy rozwój, a nawet istnienie świeżo otwartych szkółek. Swą zdecydowaną wolą i odwagą powołali szkółki do życia, również zdecydowanie będą musieli walczyć o ich utrzymanie, nie lękając się żadnych gróźb.

Powstałe w ostatnich trzech miesiącach na Pograniczu i Warmji szkółki są szkółkami prywatnemi. Kształci się w nich ogółem 1200 dzieci, szkółek razem w obu prowincjach jest 27. Obok podajemy nazwy miejscowości regencje i datę założenia szkółki.

W okręgu rejencyjnym Piła na Pograniczu otwarte są już i funkcjonują następujące szkoły: Zakrzewo (otwarta 3 czerwca), Głomsk (9 kwietnia). Szkic (4 czerwca). Sławionowo (22 kwietnia). Święta (9 kwietnia). Buntowo (8 czerwca) Kleszczyn (15 kwietnia). Stawnica (7 czerwca). Radawnica (6 czerwca). Rudnia (5 czerwca). Królewska Wieś (6 czerwca). Podróżna (8 czerwca). Wielki Buczek (7 czerwca). Wiśniowska (6 czerwca). Ossówka (3 czerwca). Wersk (3-go czerwca). Wielka Dąbrówka (10-go czerwca). Nowe Kramsko (11 czerwca). Stare Kramsko (1 maja). Małe Podmokle (11 czerwca). W szkołach tych kształci się już około 1000 dzieci polskich. W okręgu kwidzyńskim w Prusach Wschodnich otwar-

te są następujące szkoły. Stary Targ (3 czerwca). Trzciano (3 czerwca). Waplewo (3 czerwca). W okręgu olsztyńskim, również w Prusach Wschodnich, istnieją już szkoły w Gietrzywałdzie (10 kwietnia) Sząfałdzie (10 kwietnia), Chabrowie (10-go kwietnia) i Nowej Kaletce (10 kwietnia). Ogółem w szkołach istniejących na terenie Prus Wschodnich uczy się około 200 dzieci.

Trzeba sobie dobrze zapamiętać nazwy wymienionych wyżej miejscowości, które pierwsze w r. 1929, dzięki właśnie zdecydowaniu tamtejszych Polaków, wprowadziły u siebie polskie szkoły prywatne. Za ich przykładem pójdą niewątpliwie Polacy z innych stron i tak powoli, gdzie tylko okaże sie potrzeba, powstawać będa szkółki dla polskiej dziatwy. Wówczas przyjdzie kolej na założenie gimnazjum własnego, którego domaga się opinja polska w Niemczech.

Ciekawem jest, jak ustosunkują się ostatecznie urzędowe czynniki niemieckie, do samorzutnej akcji zakładania własnych szkółek, jaka podjęta została przez ludność polską. Czynniki te mają obecnie najlepszą sposobność wykazania, że chcą Polaków traktować na równi z większością t. j. obywatelami narodowości niemieckiej. Stosunek rządu pruskiego do polskich szkółek prywatnych będzie także dla zagranicy sprawdzianem dobrej woli, tolerancji i liberalizmu niemieckiego. W każdym razie lud polski w Niemczech nie da się zastraszyć napaściami gazet hakatystycznych i będzie bronił prawa zakładania szkółek prywatnych z całą energja i zapałem.

Zapowiedź nowych gwałtów na Śląsku Opolskim.

Na gminnych słupach ogłoszeniowych w Mikulczycach (Śląsk Opolski) rozlepiono afisze w języku niemieckim następującej treści:

„Rodacy Niemcy! Uważajcie, kto w tem lecie wyśle znowu do Polski swoje dzieci, aby pozwolić, by je tam polonizowano. Zwracajcie uwagę na to, kto pojedzie na wystawę do Poznania. Zapamiętajcie sobie tych zakapturzonych Polaków. Gdy znowu Niemcy będą wydalani ze Śląska polskiego, zmusimy nasz rząd, aby wydalał także Polaków ze Śląska Opolskiego. Żadnych gwałtów — lecz represja na legalnej drodze — oto nasze hasło.“

Afisz podpisany jest: „Obrona niemiecka“.

Obok tego afisza na urzędowym papierze umieszczona jest nalepka z napisem, że za zrywanie plakatów będzie sprawca ukarany.

Afisze powyższe wisiały przez cały tydzień. Ani zarząd gminny, ani starostwo, na którego czele stoi osławiony dr. Urbanek, nie uważało za stosowne, usunąć tych afiszów, jeśli one były bez wiedzy burmistrza rozlepione. Można więc przypuszczać, że władze — jeśli nawet nie dały pozwolenia na ich rozlepienie, to w każdym razie nie miały nic przeciwko temu. Mikulczyce — to nie Paryż lub Nowy York i p. burmistrz chyba przez tydzień miał możność zobaczenia, co wisi na słupie gminnym.

Cóż na to nadprezydent dr. Lukaschek? Czy pociągnie do odpowiedzialności burmistrza i starostę za groźby, skierowane pod adresem Polaków? Czy przeprowadzi śledztwo, kto to jest owa „Obrona Niemiecka“ i ukarze winnych?

A może p. dr. Lukaschek uważa, że treść afisza jest całkiem niewinna?

Czekamy odpowiedzi!

Przegląd polityczny

Minister Zaleski o współpracy narodów.

Dziennik czeski „Lidove Noviny“ ogłasza wywiad z ministrem Zaleskim, który m. in. oświadczył: Wspólność i podobieństwo dążności i celów politycznych Polski i Czechosłowacji są tak jasne, że ujawniają się dokładnie w stosunkach międzynarodowych. Zgodność zapatrywań na podstawę systemu europejskiego, opartego na traktacie pokojowym, znajduje wyraz w życiu obu państw, dążących do utrzymania dobrych stosunków z państwami sąsiedniemi, do łagodzenia sporów, usuwania nieporozumień, do takiego uregulowania stosunków z sąsiadami aby umożliwić współżycie na podstawie równouprawnienia i wzajemnych korzyści.

Były cesarz Wilhelm wybiera się do Niemiec.

Komunistyczny „Welt am Abend“ donosi, powołując się na rzekomo wiarogodne źródła, że wobec nieprzedłużenia przez parlament ustawy o ochronie republiki, zakazującej b. cesarzowi powrotu do Niemiec, kwestja przyjazdu Wilhelma znajduje się w stadjum rozstrzygającem. Na zamku Homburg w górach Taunusu czynione mają być przygotowania na przyjęcie b. cesarza. W ostatnich dniach — jak twierdzi „Welt am Abend“ — powiernicy byłego cesarza wystosowali szereg depesz do siedziby jego w Doorn. Rząd niemiecki miał odpowiedzieć na zapytanie ze strony niemiecko-narodowych, czy nie będzie stawiał przeszkód przyjazdowi cesarza, że nie będzie czynił trudności, podobnie jak nie czynił trudności w sprawie pobytu następcy tronu. „Welt am Abend“ twierdzi, iż w ostatnich dniach bawili w Berlinie różni powiernicy b. cesarza. Również małżonka jego miała tam bawić w celu wysondowania nastrojów i przygotowania przyjęcia na wypadek powrotu Wilhelma.

Manifestacje niemieckie.

Pomimo wyraźnego oświadczenia rządu niemieckiego, że nie będzie żadnych obchodów z powodu dziesięciolecia podpisania traktatu pokojowego w Wersalu, nacjonaliści urządzili wielką manifestację w gmachu parlamentu berlińskiego.

Na zebraniu wielu przedstawicieli stronnictw politycznych wygłosiło przemówienia. Między innemi poseł do parlamentu okręgu pomorskiego, Schultz, w dłuższej mowie żalił się na niesprawiedliwość, wyrządzoną Niemcom przez utworzenie państwa polskiego, twierdząc, że „zagrabione“ na wschodzie obszary konieczne są bezwarunkowo dla istnienia i rozwoju Niemiec. „Nie możemy istnieć bez korytarza — wyzwolenie musi przyjść ze Wschodu“ — oświadczył mówca.

Członek pruskiej rady państwa, Hass, twierdził, że naród niemiecki nie chciał wojny i że nie można wobec tego zwalać całej winy na rząd niemiecki. Poseł Mollath domagał się ochrony i równouprawnienia mniejszości niemieckich, zamieszkałych na odstąpionych obszarach i połączenia z Austrją.

Zgromadzenie zakończyło się przyjęciem przez zebranych rezolucji, żądającej usunięcia art. 231 traktatu wersalskiego i ponownego oddania sprawy odpowiedzialności za wybuch wojny do rozpatrzenia międzynarodowej konferencji rzeczoznawców. Rezolucja zawiera żądanie ewakuacji Nadrenji, zwrotu Zagłębia Saary, a obok tego twierdzenie, że granica wschodnia, oddzielająca Prusy Wschodnie od Rzeszy, jest niemożliwa do uznania.

Z pogranicza wschodniego donoszą, że na znak protestu przeciw Traktatowi Wersalskiemu w licznych miejscowościach Niemiec, leżących wzdłuż granicy polsko-niemieckiej zapałono wici, których odblask miał padać na stronę polską, celem uprzytomnienia sąsiadowi wschodniemu, że dzień ten jest dniem protestu Niemiec przeciw Wersalowi.

Z całej Rzeszy nadchodzą wiadomości o licznych manifestacjach i obchodach, jakie odbyły się w poszczególnych miejscowościach na znak protestu przeciw traktatowi wersalskiemu.

Poważne położenie we Francji.

Sytuacja wewnętrzna we Francji kształtuje się nader groźnie. Niepewność przyjęcia przez Niemców planu Younga, możliwość poruszenia przez nich sprawy ewakuacji Nadrenji przy zapewnionem poparciu Anglji, zbliżający się termin spłaty długów na materjał wojenny Stanów Zjednoczonym, wywołują nadwyraz ciężką atmosferę w życiu wewnętrzno - politycznem Francji. Krążą pogłoski o możliwościach dymisji gabinetu Poincarego, a w każdym razie o jego rekonstrukcji. Należy oczekiwać w najbliższych dniach ostatecznego rozstrzygnięcia, gdyż rząd francuski w myśl uchwały parlamentu musi podjąć rokowania ze Stanami Zjednoczonemi co do odroczenia terminu spłaty.

Grecja protestuje.

Rząd grecki nie zgadza się z planem Younga i zamierza zaprotestować przeciw jego zrealizowaniu. Premjer Venizelos uda się prawdopodobnie osobiście na projektowaną konferencję i będzie usiłował uzyskać obniżenie kwoty długów wojennych.

Anglicy przygotowują opróżnienie Nadrenji.

Według doniesień dzienników angielskich główna kwatera wojsk angielskich w Wiesbaden otrzymała z Londynu zawiadomienie, że tegoroczne manewry angielskich wojsk okupacyjnych w Nadrenji zostały odwołane. „Daily Mail“ twierdzi, że nie jest wykluczone — iż wojska angielskie już w najbliższym czasie zostaną odwołane.

Rehabilitacja generała Fenga.

Wyjazd Feng-Ju-Sjanga zagranicę nastąpić ma w ciągu bieżącego tygodnia. Czang-Kaj-Szek w wywiadzie udzielonym przedstawicielom prasy chińskiej i zagranicznej stwierdził, iż rząd nankiński, biorąc pod uwagę wielkie zasługi Feng-Ju-Sjanga, postanowił cofnąć wydany niedawno rozkaz aresztowania Fenga i wyznaczył go generalnym komisarzem do badań przemysłu Europy i Ameryki dla wykorzystania zebranego materjału w dziedzinie uprzemysłowienia Chin.

Przypomnąć trzeba, że niedawno ogłoszono Fenga zdrajcą. Sytuacja zmieniła się teraz, gdy zgodzono się na zapłacenie Fengowi poważnej sumy, żeby wyniósł się tylko z Chin.

ALEKSANDER KORNEL DOBROWOLSKI.

POŚCIG.

POWIEŚC SENSACYJNA.

19) —o— (Ciąg dalszy).

Pani Marysia była w pierwszej chwili zakłopotana, lecz von Helmstroem z taką naturalną radością począł się z nią witać, że rozproszyły się urojone obawy co do tego, jak on się zachowa. Von Helmstroem przedstawił pani Marysi swego towarzysza, który nazywał się dr. Danziger i był z zawodu adwokatem. Danziger poznał już dawniej panią Ritę, więc witał się z nią, jak stary znajomy.

Z kawiarni poszli na górę do restauracji. Przy kolacji pani Rita rozmawiała o czemś żywo z Danzigerem, podczas gdy panią Marysię zabawiał von Helmstroem. Mówili o Wiedniu. Pani Marysia zachwycała się przepiękną panoramą Wiednia, oglądaną z olbrzymiego koła w Praterze.

— Za najpiękniejszą część tego miasta uważam odcinek „Ringu“, w którym mieści się na tle prześlicznej budowli ratusza parlament — mówiła pani Marysia.

— Ma pani słuszność. Nieskalany gotyk tego budynku i delikatna koronka wieży ratuszowej są prawdziwą ozdobą Wiednia zwłaszcza, że wszystko tonie w zieleni drzew i pięknych klombów.

— Miałam trzy występy w operze. Wiedeńczycy stanowią miłą publiczność. Między sceną a salą widzów nawiązuje się odrazu jakiś ciepły, sympatyczny nastrój, który udziela się aktorom. Bo mimo zupełnego opanowania partji śpiewa się ją raz gorzej, drugi zaś lepiej, zależnie właśnie od tego oddźwięku, jaki wyczuwa się u słuchaczów.

Mówili jeszcze długo o prostocie, swobodzie i sentymentalności wiedeńczyków, o licznych teatrach i stosunkach, panujących w nich.

Pani Marysia miała przed oczami życie kawiarniane towarzystwa wiedeńskiego, gdy z Ritą wracała samochodem do Katowic. Rita była serdeczna, jak rzadko. Zapewniała towarzyszkę o niezmiennej przyjaźni i zdolności do usług i poświęceń ze swej strony.

— A pani czy zrobiłaby dla mnie coś, o cobym bardzo prosiła? — rzekła, przekrzywiając ku niej główkę i patrząc jej w oczy z wyrazem zaciekawienia.

— Dlaczego pani pyta, gdy pewnie sama jest przekonana, że nie byłabym w stanie odmówić pani czegokolwiek, oczywiście w granicach możliwości?

— Bo doświadczenie uczy, że gdy przyjdzie do zrealizowania przyrzeczeń, nie idzie to tak gładko.

— Co do mojej osoby nie miała pani chyba sposobności do zrobienia podobnych spostrzeżeń.

— To prawda i uwagi moje nie dotyczą pani. Chociaż...

— No, proszę dokończyć.

— Najpierw jedno pytanie. Kiedy wraca pan Zawiejski?

— Pisał, że przyśpieszy swój powrót, bo nudzi się strasznie na wsi, a czuje się już zupełnie zdrowy. Prawdopodobnie będzie tu w połowie grudnia. Ale dlaczego pani o to pyta?

— Bo chcę pani udowodnić, jak to niełatwo spełnić czyjąś prośbę.

— Nie rozumiem.

— Zaraz pani wyjaśnię. Otóż w pewnym konkretnym wypadku, rozpatrywanym przez trybunał rozjemczy, którego czonkiem jest pan Zawiejski, zależy komuś na informacji, na podstawie jakich dokumentów państwo polskie zaprzecza pretensjom, podniesionym przez tego kogoś.

— Jeszcze nie rozumiem.

— Więc powiem poprostu: pan Zawiejski po swym powrocie bedzie w możności wyjąć te dokumenty z aktów i wręczyć je pani, a pani pożyczy ich na... pół godziny mnie.

— Dlaczego ten ktoś nie zwróci się wprost do trybunału? To przecież byłoby najprostsze.

— Gdyby sprawa przedstawiała się tak prosto, nie szukanoby innych dróg.

— Więc te papiery stanowią tajemnicę urzędową, którą owa osoba radaby poznać za mojem pośrednictwem?

— Tak. To jest przysługa, która dla tego kogoś przedstawia wielką wartość. To też mam wrażenie, że możnaby postawić cenę, i to stosunkowo dość wysoką.

— Coraz mniej rozumiem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Ustawy państwa papieskiego.

„Osservatore Romano“ ogłosił tekst ustaw, podpisanych przez Ojca św. po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych traktatu laterańskiego. Są to następujące ustawy:

Ustawa zasadnicza.

Ustawa zasadnicza państwa papieskiego składa się z 21 rozdziałów i stwierdza, że Papież, jako suweren miasta watykańskiego, posiada nieograniczoną władzę w zakresie ustawodawstwa, administracji i sądownictwa. Po śmierci jednego Papieża władza ta aż do wyboru nowego przechodzi na kolegjum kardynalskie, które jednakże może wydawać prawne rozporządzenia tylko w nagłych wypadkach. Rozporządzenia te mają moc tylko w okresie interregnum i muszą być powtórnie zatwierdzone przez nowego Papieża. Przy zawieraniu traktatów z państwami zagranicznemi reprezentacja miasta watykańskiego należy do Papieża, który wykonuje tę funkcję za pośrednictwem sekretarjatu stanu.

O gospodarce i finansach miasta watykańskiego informuje Papieża gubernator, który zasięga opinji w tych sprawach u radcy generalnego. Papież rezerwuje sobie możność przekazywania w poszczególnych wypadkach swej władzy prawodawczej gubernatorowi, który jest upoważniony do wydawania rozporządzeń wykonawczych do ustaw po uprzedniem zasięgnięciu opinji u radcy generalnego. Mianowanie i odwołanie gubernatora należy do Papieża, przed którym gubernator jest bezpośrednio odpowiedzialny.

Radca generalny miasta watykańskiego.

Organem doradczym miasta watykańskiego jest radca generalny (obecnie adwokat Pacelli), odpowiedzialny tylko przed Papieżem. I jego również mianuje i odwołuje Ojciec św.

Sądownictwo państwa kościelnego.

Sądownictwo w zakresie spraw cywilnych i procesów, jeżeli nie podlega kompetencji pojedyńczego sędziego, będzie wykonywane przez trybunał pierwszej instancji, składający się z prezydenta i dwu sędziów. „Rota“ będzie miała charakter sądu apelacyjnego. Nadzwyczajną instancję odwoławczą będzie najwyższy trybunał Sygnatury. Mianowanie i odwoływanie sędziów należy do Papieża. Papież ma prawo udzielania amnestji.

Sztandar miasta watykańskiego.

Sztandar miasta watykańskiego jest żółty i biały. W części białej po środku znajdują się skrzyżowane klucze, a nad nimi tjara. Żerdź sztandaru jest żółta ze złotemi pasami, koniec jej przechodzi w ostrze, do którego jest przywiązana biało żółta kokarda ze złotemi frędzlami. Herb ma w czerwonem polu skrzyżowane klucze, a nad nimi tjarę. Pieczęć ma te same znaki, otoczone czterema kołami i napisem: „Państwo miasta watykańskiego“.

Dalsze rozporządzenia opiewają, że dotychczasowe postanowienia i zwyczaje, dotyczące orzeczeń szlachectwa i orderów papieskich, pozostają w mocy.

Korpus żandarmerji podlega bezpośrednio gubernatorowi, który w pewnych wypadkach może odwołać się do pomocy gwardji szwajcarskiej.

Prawo na terenie miasta watykańskiego.

Na terytorjum papieskiem aż do wydania własnych ustaw watykańskich obowiązują przepisy włoskiego kodeksu obywatelskiego i handlowego w ramach postanowień traktatów laterańskich . Zamach na życie i wolność osobistą Papieża będzie karany w sposób, przewidziany w ustawie o ochronie państwa, to znaczy śmiercią. Zamach na życie albo wolność osobistą cudzoziemskich zwierzchników państwowych, następców tronu i żon królewskich będzie podlegał tej samej karze, jaka jest stosowana w odnośnych państwach.

Sprawa obywatelstwa w mieście watykańskiem została uregulowana postanowieniami traktatów laterańskich.

Nauczanie powszechne jest obowiązkowe i dotyczy dzieci obojga płci od 6 do 14 lat życia. Dopóki Watykan nie otworzy własnej szkoły, dzieci będą uczęszczały do szkół w Rzymie, wskazanych przez gubernatora.

Ustawa przemysłowa i handlowa.

Ustawa o dopuszczeniu i wykonywaniu przemysłu oraz o handlu i obrocie zaczyna się od stwierdzenia, że miasto watykańskie posiada własną walutę. Jednakże banknoty włoskie są ważne, dopóki nie będzie inaczej postanowione lub dopóki nie zostaną wylane pieniądze watykańskie. Wolny od cła przewóz towarów przez Włochy do państwa kościelnego rozciąga się tylko na towary, przeznaczone do osobistego użytku obywateli watykańskich. Wszystko, co nie odpowiada temu przeznaczeniu, może być wprawdzie przywiezione, podlega jednak ocleniu ze strony urzędów włoskich. Wywóz towarów z miasta watykańskiego do Włoch jest wzbroniony.

Ustawa o bezpieczeństwie publicznem.

Ustawa o bezpieczeństwie publicznem nakłada na gubernatora obowiązek czuwania nad porządkiem publicznym, bezpieczeństwem obywateli watykańskich i ich mienia oraz nad moralnością publiczną. Zezwoleń na zakładanie związków, nieprzewidzianych przez prawo kanoniczne, zwoływanie zebrań, noszenie broni i wydawanie wszelkiego rodzaju ogłoszeń udziela gubernator.

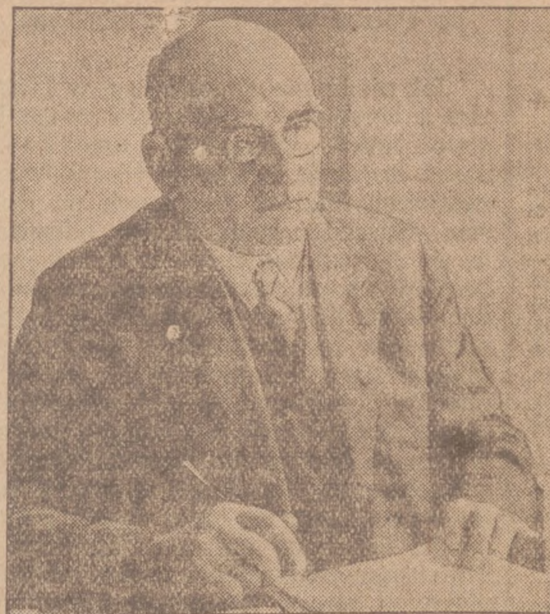
Dyskusja nad konkordatem w sejmie pruskim.

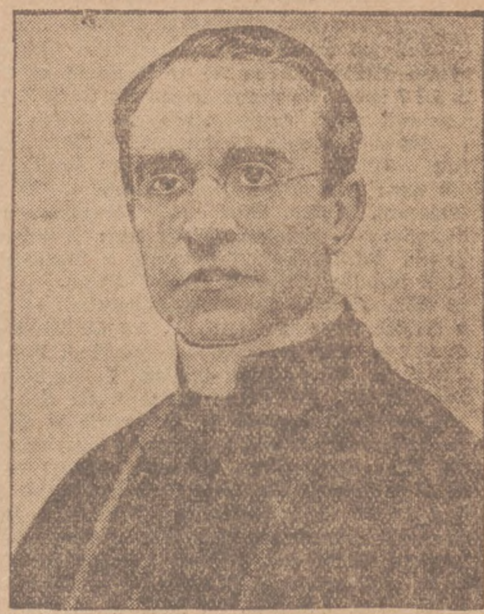
Berlin. W piątek 14 czerwca przed południem o godz. 11 został podpisany konkordat pomiędzy Stolicą Apostolską a rządem pruskim przez nuncjusza papieskiego dr. Pacelli'ego oraz pruskiego premjera dr. Brauna.

We wstępie do konkordatu zaznaczają obydwie strony, iż do zawarcia układu skłoniło je życzenie dostosowania stanu prawnego Kościoła Katolickiego do zmienionych warunków w Prusach i uregulowania go na nowo i na stałe.

Układ sam składa się z 14 artykułów i protokółu końcowego.

W art. 1 zapewnia się religji katolickiej w Prusiech ochronę prawną. W art. 2 wymienia się zmiany w organizacji Kościoła Katolickiego. Tak więc w Akwizgranie ustanawia się nowe biskupstwo, zamieniając kapitułę kolegjalną na katedralną. Biskupowi w Paderborn przyznaje się charakter metropolity. Wrocławska kapituła katedralna zostaje podniesiona do godności kapituły metropolitalnej. Delegatura w Berlinie, podległa dotychczas biskupowi wrocławskiemu, zostaje zamieniona na samodzielne biskupstwo z własną kapitułą katedralną przy kościele św. Jadwigi. Dalej przewiduje artykuł 2 zmiany w okręgach kościelnych.


Premjer pruski dr. Oton Braun.


Nuncjusz papieski Pacelli.

Artykuły 6 i 7 regulują nominację arcybiskupów. Mianuje ich papież z kandydatów, przedstawionych mu przez kapitułę po uprzedniem porozumieniu się z rządem co do ewentualnych zastrzeżeń, poczynionych ze względów politycznych. Art. 8 powiada, że dygnitarzy kapituł metropolitalnej oraz katedralnej mianuje Ojciec św. Kanoników mianuje biskup po wysuchaniu i porozumieniu się z kapitułą, tak samo wikarjuszy katedralnych.

Art. 9 reguluje nominację biskupów-sufraganów, którzy podobnie jak członkowie kapituły, wikarjusze katedralni i profesorowie seminarjów duchownych muszą być obywatelami państwa niemieckiego oraz posiadać odpowiednie studja. Rząd musi być conajmniej na dwa tygodnie przed nominacją powiadomiony o niej.

Art. 10, 11 i 12 regulują mianowania proboszczów, obsadzanie katedr teologicznych na uniwersytetach w Wrocławiu, Bonn i Monasterze, oraz akademji teologicznej w Brunsberdze. Art. 13 mówi o przyjaźnem uregulowaniu ewentualnych sporów przy interpretacji poszczególnych postanowień układu, zaś art. 14 przewiduje moc obowiązującą układu po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych.


Ks. prałat Kaller-Piła.


J. E. ks. kardynał Dr. Adolf Bertram.


Biskup Dr. Kaspar Klein-Paderborn


dr. Paweł Steinmann-Berlin. Proboszcz tumski.

SPRAWY GOSPODARCZE.

Sprzedaż zapasów żyta.

Ministerstwo przemysłu i handlu zgłosiło na komitet ekonomiczny ministrów wniosek w sprawie sprzedaży dalszej partji żyta, znajdującego się w posiadaniu państwowej rezerwy zbożowej. Tym razem chodziłoby o sprzedaż 10.000 tonn. Równocześnie ze sfer dobrze poinformowanych donoszą nam, że ministerstwo przemysłu i handlu postawiło wniosek o zawieszenie cła wywozowego od otrąb na czas letni jako okres zielonej paszy. Powzięcie odpowiedniej uchwały nastąpić ma na jednem z najbliższych posiedzeń komitetu ekonomicznego. Wystąpienie ministerstwa przemysłu i handlu powitane zostało z dużem zadowoleniem przez zainteresowane czynniki gospodarcze, które w zawieszeniu ceł wywozowych od otrąb widzą krok, umożliwiający racjonalną produkcję młynarstwa, oraz wzmożenie popytu na zboże przez lepsze jego wykorzystanie.

Przemysł piwowarski w Czechosłowacji.

Według sprawozdania rządowego za rok ub. jest obecnie w Czechosłowacji 686 browarów, 145 słodowni i 865 gorzelni, przyczem roczna produkcja piwa wynosi 1.300.000 hektolitrów, produkcja alkoholu 56.387 hektolitrów. Krajowa konsumcja piwa w Czechosłowacji wynosi 85 litr. na głowę mieszkańca, co daje Czechosłowacji pierwsze miejsce w światowej konsumcji piwa.

Nowe koncesje w Rosji.

Najwyższa rada gospodarcza udzieliła towarzystwu niemieckiemu p. f. „Altebanag“ koncesję na budowę wielkiej cementowni w Iszurowie pod Moskwą. Nowa fabryka ma produkować rocznie 900.000 beczek cementu. Koszta budowy fabryki obliczone sa na 6 miljonów rubli.

Amerykańska firma budowlana „Longacre“ otrzymała koncesję na budowę budynków szkolnych, pralni i wielkich domów mieszkalnych w osadzie Danhauerorka pod Moskwą.

Zniżka płac zarobkowych w angielskim przemyśle bawełnianym.

Związek przemysłowców włókienniczych w Manchester uchwalił na ostatniem swem posiedzeniu obniżkę płac dla tkaczy o 12.85 proc. Obniżka ta obejmuje przeszło 190.000 tkaczy.

SPORT.

Skład repr. lekkoatletycznej na mistrzostwa Polski.

Jak już podawaliśmy, mistrzostwa lekkoatletyczne Panów odbędą się w Poznaniu w dniach 5, 6 i 7 lipca. No powyższe zawody G. O. Z. L. A. wystawił skład następujących zawodników:

100 mtr.: Czysz (Szopienice. — **200 mtr.:** Zajusz (Stadjon). — **400 mtr.:** Rzepuś (Stadjon). — **800 mtr.:** Rzepuś (Stadjon). **Sztafeta 4×100 mtr.:** Wojaczek, Lippich, Elpel i Müller (wszyscy z 06 Katowice. — **Sztafeta 4×400 mtr.:** Frąckowiak, Zajusz, Rojek i Rzepuś (wszyscy z Stadjonu). — **Skok wzwyż:** Pawełek (Sokół - Ruda). — **Skok w dal:** Zieliński (22 Mała Dąbrówka). — **Skok o tyczce:** Gilewski (Śl. K. L. A.) Cieśliński (Stadjon). — **Rzut kulą:** Zajusz (Stadjon), Banaszek (Śl. K. L. A.) — **Rzut dyskiem:** Zajusz (Stadjon, Banaszek (Śl. K. L. A.) Reprezentacja Pań rozegra zaś swoje zawody w Warszawie w składzie następującym: **100 mtr.** Breuerówna (Szopienice). — **200 mtr.:** Breuerówna, Orłowska (Kolej.) — **800 mtr.:** Orłowska, Kilosówna Perownówna. — **Sztafeta 4×100 mtr.:** Białasówna, Kandzinka, Breuerówna i Rakoczanka (wszystkie z Szopienic). — **Sztafeta 4×200 mtr.** Biegną te same zawodniczki co przy sztafecie 4×100 mtr. — **Skok wdal:** Breuerówna, Czajanka. — **Skok z miejsca:** Czajanka (Śl. K. L. A.)

Viktorja-Berlin w Król. Hucie.

W sobotę dnia 6 lipca odbędzie się na Stadjonie w Król. Hucie ciekawy mecz piłki nożnej pomiędzy znaną berlińską drużyną Viktorja a Amatroskim K. S. Drużyna niemiecka przyjeżdża na Śląsk w swoim najlepszym składzie.

Ran walczy w Berlinie.

Popularny polski bokser zawodowy wagi półśredniej, Edward Ran, stoczył w Berlinie walkę rewanżową z Paulem Richterem, którego w swoim czasie pokonał na punkty w Warszawie. Ran walczył ostro, nadrabiając szybkością swe braki techniczne. W ostatniej rundzie Ran nieco osłabł i traci pewne zwycięstwo. Sędziowie orzekli walkę za nierozstrzygniętą.

Bieg dookoła Polski w stadjum organizacji.

II. Bieg Kolarski dookoła Polski „Przeglądu Sportowego" znajduje się obecnie w stadjum bardzo ożywionej organizacji. Trasa biegu liczyć będzie 2144 klm. i przechodzić będzie przez następujące miasta: Warszawa, Łódź, Bydgoszcz, Poznań, Kalisz, Częstochowa, **Katowice**, Kraków, Lwów, Lublin, Brześć, Białystok, Warszawa.

Do biegu dopuszczeni będą tylko ci zawodnicy, którzy albo ukończyli całkowicie I. Bieg dookoła Polski, albo zajęli jedno z pierwszych dwóch miejsc w mistrzostwie swego województwa lub jedno z pierwszych piętnastu w mistrzostach Polski, bądź też wykazali się sukcesami w innych biegach szosowych. W ten sposób z biegu wyeliminowany będzie cały balast słabszych kolarzy, przez co bieg nabierze większej wartości sportowej.

Powszechna Wystawa Krajowa w Poznaniu.

Sprzedaż ulgowych biletów okrężnych po Polsce w związku z wystawą w Poznaniu.

Jak niedawno donosiliśmy, w związku z wystawą w Poznaniu ministerstwo kolei zarządziło wydawanie przez dyrekcję kolejową 15-dniowych ulgowych biletów okrężnych po Polsce. Sprzedaż tych biletów odbywała się dotychczas tylko w dyrekcjach kolejowych, co stanowiło znaczną niedogodność dla ich nabywców, a zwłaszcza dla przyjezdnych z zagranicy. Ministerstwo komunikacji poleciło obecnie wprowadzić obowiązkową sprzedaż ulgowych biletów okrężnych w kasach stacyjnych tych miejscowości, które są siedzibami dyrekcyj kolejowych, a oprócz tego, w miarę możności i istotnej potrzeby, na innych główniejszych stacjach, zwłaszcza granicznych, aby w ten sposób umożliwić podróżnym, przybywającym do Polski z zagranicy, nabycie biletów okręgowych nawet podczas postoju pociągu. Na okienkach kas, które sprzedają bilety ulgowe okręgowe w związku z wystawą w Poznaniu, wywieszone zostały widoczne ogłoszenia o sprzedaży takich biletów.

Barcelona a Poznań.

Szeroko rozreklamowana w całym świecie Międzynarodowa Wystawa w Barcelonie nie jest jeszcze gotowa mimo, że termin jej otwarcia minął już dawno. Wystawę tą zwiedził niedawno znany karykaturzysta polski p. J. Szwejcer (Jotes), który we wrażeniach swoich z Barcelony, ogłaszanych w „Przeglądzie Wieczornym", stwierdza, że jeszcze przynajmniej trzy miesiące upłyną, zanim wystawa barcelońska będzie jako taka gotowa. — „Nie tak to było w Poznaniu, który olśnił cały świat nienotowaną w dziejach wielkich wystaw punktualnością!" — pisze wyżej wymieniony karykaturzysta.

Górale na wystawie w Poznaniu.

Dnia 9 lipca wyjeżdża do Poznania grupa ludności góralskiej z Poronina. Wycieczkę tę organizuje Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej, pod kierownictwem ks. katechety Stanisława Słonki. Grupa ta zabawi w Poznaniu kilka dni. Grupa ta odegra wspaniałą sztukę sceniczną pod tytułem „Wesele Góralskie". Przygrywać będzie znany kobziarz Mróz z Poronina.

Broszurka informacyjna.

Nakładem Powszechnej Wystawy Krajowej, a drukiem Drukarni Polskiej w Poznaniu wydana została 16-stronnicowa broszurka informacyjna o wystawie. Pożyteczna ta broszurka, odbita na dobrym papierze, zawiera praktyczne szczegóły i objaśnienia związane z wyjazdem do Poznania i pobytem na wystawie. Poszczególne rozdziały broszurki brzmią: „Ulgi kolejowe przy przejazdach pojedyńczych, zbiorowych i przy przejazdach grup młodzieży szkolnej", „Bilety okręgowe", „kwatery", „wyżywienie", „Biura obsługi publiczności", „widowiska" itp. Broszurka ta ze względu na swoją wartość informacyjną winna się znaleźć w ręku każdego, który zamierza zwiedzić wystawę.

Przyjazd trzech ministrów na P.W.K.

W dniu 3 sierpnia przyjadą do Polski, celem zwiedzenia wystawy trzej ministrowie przemysłu i handlu, a mianowicie francuski — Bonnefous, belgijski — Heyman i rumuński — Magdiaru.

500 Polaków z Francji zwiedzi wystawę.

Dnia 27 czerwca przybyło do Poznania na Powszechną Wystawę Krajową wycieczka Polaków z Francji, w liczbie 500 osób. Wycieczkę prowadzi ks. Garstecki.

38 wycieczek w ciągu jednego dnia.

Dnia 26 czerwca na wystawę w Poznaniu przybyło 38 wycieczek, na ogólną liczbę 2500 osób, w tem 1 pociąg nadzwyczajny z Wilna z ilością 450 osób.

Wystawa zwierząt domowych.

Jak donosiliśmy, 756 koni, 1005 sztuk bydła, 500 owiec, 500 świń oraz 2500 drobnego inwentarza — odbywa się w czasie od 29 czerwca do 7 lipca na terenie działu rolniczego. Pokazy koni i bydła odbędą się w czasie od 1 do 7 lipca. Początek pokazów o godz. 15 zakończenie o godz. 19. Ceny biletów od 50 gr. wzwyż.

Partja szachów trwająca 6 lat.

Według doniesień w „Sunday Times" w tych dniach ukończono partję szachów, trwającą od 6 lat. Przeciwnikami byli S. Robertson z Nowego Jorku i E. Keystone z Adelajdy w Australji. Przez 5 lat rozgrywali oni swoją partję systemem korespondencyjnym, przyczem Amerykanin przesyłał swoje ruchy przez Europę i Kanał Suezki, Australijczyk zaś przez Ocean Spokojny i amerykański kontynent. Jednakże po upływie tego czasu zgodzono się na projekt Robertsona, by koniec partji przyspieszyć, komunikując sobie ruchy za pośrednictwem telegrafu. Mimo zastosowania tego sposobu partja zapalonych szachistów trwała jeszcze cały rok. Ostatecznie wygrał ją mieszkaniec Australji, a Amerykanin musiał, stosownie do zawartej poprzednio umowy, zapłacić koszta korespondencji telegraficznej. Wyniosły one przeszło 6 tysięcy dolarów.

Naprawa wodospadu.

Słynny wodospad Niagary w Stanach Zjednoczonych Ameryki zaczął się zwężać od strony Kanadyjskiej, gdzie tworzy olbrzymią i wspaniałą podkowę, ponieważ pęd wody z biegiem wieków począł ścierać skaliste podłoże i brzegi. Jak stwierdzono wodospad cofał się w pośrodku o dwie do trzech stóp corocznie i zagłębienie to zmieniło kierunek wodospadu, który jako jeden z najpiękniejszych dziwów przyrody ma być koniecznie zachowany. W tym celu Stany Zjednoczone i rząd Kanady zobowiązały się wspólnie przystąpić do naprawy wodospadu w sposób niewidoczny, aby nie psuć wrażenia, jakie widok jego na widzu sprawia.

Teatr Polski w Katowicach.

Repertuar.

Czwartek, dnia 4 lipca „W Małym Domku", gościnny występ M. Jednowskiego.

Piątek, dnia 5 lipca Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 8-mej wieczór.

Sobota, dnia 6 lipca „Dwaj panowie B".

Sobota, dnia 6 b. m. „Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 10.30.

Niedziela, dnia 7 b. m. Występ rosyjskiego Teatru Stanisławskiego o godz. 3.30 po południu.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 4 b. m. „Halka", Morawska Ostrawa.

Program radjowy.

Czwartek 4 lipca 1929 r.

Katowice, fala 416.1 m.: 16.15 Komunikaty gospodarcze — 16.30 Słuchowisko z Krakowa dla dzieci i młodzieży: Król chłopów — 17.00 Płyty gramofonowe — 17.25 Wyjątki z literatury polskiej — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 18.00 Koncert z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.30 Transmisja z Warszawy. Wieczór poświęcony uczczeniu święta narodowego Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej — 22.45 Koncert.

Warszawa, fala 1.395.3 m.: 11.56 Sygnał czasu, hejnał — 12.05 Płyty gramofonowe — 17.25 Odczyt dla rolników — 17.50 Kom. z wystawy w Poznaniu — 18.00 Koncert — 19.30 Wieczornica amerykańska — 2.45 Muzyka taneczna.

Kraków, fala 314.1 m.: 16.30 Słuchowisko dla dzieci i młodzieży — 17.00 Płyty gramofonowe — 17.25 Pogadanka dla pań — 19.00 Rozmaitości — następnie transmisja z Warszawy.

Poznań, fala 336.3 m.: 7.00 Gimnastyka — 12.00 Radjografja — 12.50 Wiadomości z wystawy — 13.00 Sygnał czasu, hejnał — 14.00 Giełda — 16.45 Odczyt — 17.25 Śpiew — 18.00 Koncert solistów — 19.00 Nadprogram — 19.20 Odczyt rolny — 20.15 Odczyt Życie artystyczne Wielkopolski — 20.30 Koncert — 22.15 Radjografja — 23.00 Koncert.

Wrocław, fala 321.2 m.:

Gliwice, fala 326.4 m.: 16.00 Przegląd książek — 16.30 Koncert — 18.00 Nowela: Chłop — 18.50 Sprawy gospodarcze — 20.05 Sprawy spółczesne 20.30 Koncert z Lunaparku — 22.30 Muzyka taneczna z Gliwic.

Berlin, fala 475.4 m.: 16.30 Odczyt: Nowa rodzina 17.00 Koncert — 18.00 Odczyt: Marengo — 18.40 Pogawędka: Czy można nauczyć się spać — 20.30 Muzyka — 21.00 Groteska: Strajk w elektrowni — następnie muzyka taneczna.

Wiedeń, fala 519.9 m.: 11.00 Muzyka — 15.15 Nadawanie obrazów — 19.30 Odczyt: Miasto Gdańsk — 20.00 Opera: Jaś i Małgosia.

Piątek 5 lipca 1929 r.

Katowice, fala 416.1 m.: 16.15 Komunikaty gospodarcze — 16.30 Płyty gramofonowe — 17.25 Odczyt o wystawie w Poznaniu — 17.50 Wiadomości z wystawy w Poznaniu — 18.00 Koncert z Warszawy — 19.00 Rozmaitości — 19.20 Odczyt: Początki siły morskiej Polski — kaperstwo i armata wodna — 19.45 Komunikat sportowy — 20.05 Odczyt z Warszawy: O znaczeniu prawidłowego oddychania — 20.30 Koncert z Krakowa 22.00 Komunikaty z Warszawy — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik", spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Czwartek 4 lipca

Św. Prokopa, pustelnika, † 1053.
Św. Teodora, biskupa.
Św. Józefa Kalasantego, założyc. księży Pijarów, † 1648.

SŁOW.: WIELISŁAW.

Wy, którzyście niekiedy byli daleko, staliście się blisko przez krew Chrystusową. (Efez. II, 12.)

Przybliżajcie się do Boga, a przybliży się do was. (Jakób IV. 8.)

Zdania: Zły zwyczaj i zaniedbanie wewnętrznej poprawy pozbawia nas straży języka naszego.
Są lata, które płyną bez śladu,
Są godziny, co się piętnują gorącem żelazem.

Kalendarz astronomiczny: Słońce wsch. o godz. 3.40, zach. o godz. 19.56. — Księżyc wsch. o godz. 1.4, zach. o godz. 17.41.

Długość dnia 16 godz. 16 min.

Zmiany powietrza: nagły deszcz, chłodno. — Jutro: chłodno, dżdżysto.

— **Przypominamy, że bezpłatnej porady prawnej** czytelnikom naszym w sprawach gruntowych, spadkowych, podatkowych, inwalidzkich i innych udzielamy:

W Katowicach w redakcji „Katolika Polskiego“, ulica św. Stanisława 4 (pierwsze piętro) w poniedziałki i czwartki (dni targowe) przed południem.

W Pszczynie u restauratora pana Zawiszy przy ulicy Gotsmanna 4 (pierwsze piętro) we wtorki (dni targowe) przed południem.

W Radzionkowie w domostwie pana Jakóba Cichowskiego przy targowisku w środy (dni targowe) przed południem.

W Rybniku w soboty (dni targowe) w restauracji p. Wieczorka przy ulicy Raciborskiej przed południem.

Za porady i pisanie wniosków płacić nie trzeba. Warunkiem atoli jest, że przychodzący po poradę są czytelnikami gazety naszej i wykażą się najnowszym kwitem abonamentowym, podpisanym przez agenta lub urzędnika pocztowego.

Udzielamy także porad piśmiennych. W tym wypadku należy nadesłać znaczek pocztowy (25 groszy) na odpowiedź.

— **W sprawie żądań kolejarzy.** W rozmowie z przedstawicielami związku kolejarzy polskich, dyrektor departamentu administracyjnego, inżynier Gałecki oświadczył: że redukcje pracowników kolejowych nie będą przeprowadzone. Co się zaś tyczy wstrzymania lub ograniczenia urlopów wypoczynkowych przez niektóre dyrekcje kolejowe, sprawę tę zbada Ministerstwo, które zbada jednocześnie postulat rozszerzenia dodatków za pracę nocną. Wreszcie oświadczył, że niebawem przyznane będą dodatki klimatyczne.

— **Pomyślne widoki tegorocznych zbiorów.** Ministerstwo rolnictwa na podstawie sprawozdań, otrzymanych od rolniczych stacyj badawczych i wydziałów sejmików powiatowych stwierdza, że tegoroczne zbiory zbożowe zapowiadają się lepiej, niż zbiory zeszłoroczne.

— **Nadwyżka budżetu.** Departament budżetowy ministerstwa Skarbu pracuje obecnie nad obliczeniem wydatków i dochodów w pierwszym kwartale roku bieżącego. Według prowizorycznych danych, wydatki w miesiącu kwietniu, maju i czerwcu bieżącego roku wynosiły 720 miljonów, wpływy z dochodów 730 miljonów, tak, iż w pierwszym kwartale bież. roku osiągnięta została nadwyżka w wysokości 10 miljonów złotych.

— **Zmiana przydziałów do formacyj wojskowych.** Władze wojskowe donoszą, że wszelkie prośby o zmianę przydziału do rozdziałów broni służby wojskowej kierować należy do Powiatowych Komend Uzupełnień. Zmiana przydziału może nastąpić jedynie na skutek uzasadnionych podań, wskazujących na to, że służba w danym rodzaju broni jest niemożliwą ze względu na właściwości fizyczne poborowego oraz na inne ważne powody.

— **Ochrona znaków ostrzegawczych na drogach.** Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik w którym prosi o zarządzenie niezbędnych środków, celem ochrony znaków ostrzegawczych na drogach. W myśl umowy, zawartej między ministerstwem robót publicznych a Automobilklubem Polski, klub ten zobowiązał się do ustawienia i konserwowania własnym kosztem znaków ostrzegawczych samochodowych, to jest słupów i tablic, wzdłuż dróg automobilowych na terenie całej Polski. W wielu miejscowościach zdarzały się wypadki niszczenia, a nawet kradzieży ostrzegawczych słupów i tablic. Zarządzenia urzędów wojewódzkich i niższych władz mają przeciwdziałać tym przestępstwom.

Ministerstwo poleca wkraczać bardzo energicznie w podobnych wypadkach, a sprawę traktować jako pilną, wobec wzmożonego w roku bieżącym ruchu samochodowego na terenie całego państwa.

Województwo śląskie.

* **Wykaz oficerów rezerwy odznaczonych złotemi krzyżami zasługi:** Abramowicz Tadeusz, Dalbor Bolesław, Fiała Eugenjusz, Friser Oskar, Gawlik Aleksander, Hupert Emil, Kołowski Emund, Kolszewski Alfred, Krajewski Aleksander, Kurkowski Juljan, Mickiewicz Edmund, Murzewski Władysław, Nowak-Przygodzki Antoni, Orski Stanisław, Ostaszewski Bronisław, Parniewski Wacław, Skąpski Bolesław, Starzewski Józef, Stefanowicz Zygmunt, Skupiński Stefan, Taszycki Bronisław, Topczewski Władysław, Zalewski Teofil i Andrzejewski Włodzimierz.

Wykaz oficerów rezerwy odznaczonych srebrnemi krzyżami zasługi: Feist Włodzimierz, Grabski Marjan, Kabicz Edmund, Klein Włodzimierz, Kostro Władysław. Ks. Krzostka Emanuel, Gulewicz Mikołaj, Kaczmarek Franciszek, Lubaczewski Jan, Mańczak Sylwester, Osten-Sacken Kazimierz, Ostrowski Wincenty, Pisarek Tadeusz, Więckowski Leon, Belina-Łochowski Szymon, Włodzianicki Stanisław.

* **Rozprawa przeciwko p. Ulitzowi.** Jak się dowiadujemy, rozprawa przeciwko byłemu posłowi Ulitzowi ma odbyć się dnia 23 lipca br. przed Izbą karną w Katowicach.

* **Zjazd delegatów Śląskiego Związku Towarzystw Pszczelniczych.** W dniu 29 czerwca odbył się na sali konferencyjnej dyrekcji kolei państwowych zjazd delegatów Śląskiego Związku Towarzystw Pszczelniczych. Urząd Wojewódzki zastępował radca p. Galus. Przewodniczył prezes związku p. Antoni Seweryn. Porządek dzienny zjazdu zawierał 11 punktów. Według sprawozdań delegatów Zw. Pszczelarzy bierze udział w wystawie w Poznaniu. Członkowie urządza wycieczkę do Poznania celem zwiedzenia wystawy dopiero w sierpniu, gdyż chcą być obecni na Wszechsłowiańskim Zjeździe Pszczelarzy. Zjazd ten odbędzie się w sierpniu. Dotychczasowy zarząd został ponownie wybrany, co świadczy, że członkowie są zadowoleni z pracy poszczególnych członków starego zarządu. Do nowego zarządu należą: Antoni Seweryn prezes, urząd sekretarza i skarbnika powierzono ponownie Karolowi Maroniowi, który mieszka w Sadowie, powiat Lubliniecki. — Zaznaczyć należy, że związek ma obecnie w głównej organizacji pszczelarzy w Warszawie 5 głosów, dotychczas posiadał tylko 1 głos. Z tego powodu członkowie związku spodziewają się, że główny zarząd w Warszawie będzie tem bardziej troszczył sie o rozwój pszczelnictwa na Śląsku, uwzględniając jego potrzeby. Zjazd zakończono okrzykiem ku czci Rzeczypospolitej Polskiej.

* **Podziękowanie dziennikarzy duńskich.** Syndykat Dziennikarzy Polskich Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego otrzymał od dziennikarzy duńskich następujące pismo: Wróciwszy do Danji z radosnych i pouczających odwiedzin Waszego wielkiego kraju, spieszymy wyrazić Wam nasze głębokie podziękowanie za ciepłą i serdeczną gościnność, okazaną nam podczas pobytu w Waszem mieście. Na zawsze zachowamy w pamięci wizytę naszą w Polsce.

* **Przegląd bydła.** Według doniesienia Śląskiej Izby Rolniczej przegląd bydła odbędzie się w tym roku w następujących miejscowościach: 9 lipca w Lubecku, powiat lubliniecki, 10 lipca w Psarach, 12 lipca w Kornowaczu, 15 lipca w Pruchnej, powiat Cieszyn, 16 lipca w Wiśle, 17 lipca w Bażanowicach.

Z Katowickiego.

Katowice. (Targ na konie i bydło.) Następny targ na konie i bydło w Katowicach odbędzie się we wtorek 9 lipca na placu przy ulicy Piotra Skargi.

— (Zgon byłego burmistrza). W Dreźnie zmarł były pierwszy burmistrz miasta Katowic, August Schneider, w 78-mym roku życia. Ś. p. August Schneider piastował funkcje burmistrza Katowic od roku 1890 do 1903.

— (Chłopiec okaleczony przez pociąg.) Pewien 3-letni chłopczyk wałęsał się wzdłuż toru kolejowego między Katowicami a Wielkiemi Hajdukami, przyczem został pochwycony i ciężko okaleczony przez pociąg osobowy. Rodzice nieszczęśliwego chłopca mieszkają w Załężu pod Katowicami.

— (Włamywacze pod kluczem.) Przed kilku dniami włamali się złodzieje do szkół im. Bartosza Głowackiego i Marji Konopnickiej przy ulicy Jagiellońskiej. Policja wyśledziła sprawców, którymi są: Paweł Drewniok i Kurt Ueberall, obaj z Katowic. Skradzione rzeczy znaleziono w mieszkaniach włamywaczy. Drewniok i Ueberall zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu.

Mysłowice. (Tragiczna śmierć inwalida.) Inwalid Józef B., mieszkający w Janowie Miejskim, upadł na Placu Wolności tak nieszczęśliwie, że doznał pęknięcia czaszki. Śmiertelnie okaleczonego odstawiono do lecznicy, gdzie zmarł, nie odzyskawszy przytomności. Przyczyną upadku B. był przestrach, spowodowany trzaśnięciem opony przy samochodzie.

Siemianowice w Katowickiem. (Nieszczęśliwy wypadek na szosie.) Na drodze do Pszczelnika nastąpiło zderzenie dwóch rowerzystów. Jan Fojert z Siemianowic, lat 19, doznał bardzo ciężkich okaleczeń. Nie wiadomo, czy wyzdrowieje.

Nowa Wieś w Katowickiem. (Nowy związek.) W niedzielę dnia 2 czerwca bieżącego roku odbyło sie zebranie w restauracji p. Brenera celem założenia towarzystwa hodowców kanarków w Nowej Wsi. Referat wygłosił p. Goleśny. Stosownie do życzenia wszystkich obecnych założono klub hodowców kanarków. Następnie odbyły się wybory zarządu: Wilhelm Goleśny, prezes. Franciszek Widuch, sekretarz, Jan Tich, skarbnik.

Z Król. Huty.

Król. Huta. (Nieszczęśliwy wypadek podczas pracy.) Zatrudnieni we wytwórni mostów elektrotechnik Friedrich, lat 26 i robotnik Czigioł, lat 42, spadli ze znacznej wysokości na posadzkę hali warsztatowej. Obaj doznali ciężkich okaleczeń. Pogotowie ratunkowe odwiozło obydwóch do lecznicy brackiej.

— (Kto znalazł pieniądze?) Wdowa Marja Lochowa, mieszkająca przy ulicy Kordeckiego 5 w Król. Hucie, zgubiła całą swą rentę w wysokości 45 zł. Ponieważ pieniądze zgubiła bardzo uboga kobieta, przeto uczciwy znalazca zechce oddać znalezione pieniądze pod wyżej podanym adresem.

Z Świętochłowickiego.

Świętochłowice. (Z kroniki policyjnej.) Aleksander Jacuga z ulicy Piaskowej 10 uwiadomił policję, że Andrzej Krawisiak wszedł do jego mieszkania i przywłaszczył sobie 20 zł. Pieniądze znajdowały się w zamkniętej walizce. — W składzie Wiktora Drożdża w Świętochłowicach przytrzymano dwie osoby pod zarzutem kradzieży, mianowicie Martę Srokową i Wilhelma Wróbla z Król. Huty.

— (Dur brzuszny.) W Świętochłowicach zmarły 2 osoby. Przyczyną zgonu był dur brzuszny. W ostatnich dniach zachorowały 23 osoby. U wszystkich stwierdzono dur brzuszny.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickiem. (Pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej.) Dnia 31 lipca wyrusza z parafji N. M. P. w Wielkich Hajdukach pielgrzymka do Kalwarji Zebrzydowskiej. W Krakowie zatrzyma się pielgrzymka 1 i 2 sierpnia celem zwiedzenia miasta, klasztoru OO. Kamedułów na Bielanach, Kopca Kościuszki i Wieliczki. Dnia 3 sierpnia wyjazd do Kalwarji Zebrzydowskiej. Powrót w dniu 6-go sierpnia. Zgłoszenia przyjmuje zakrystjan Belok, ulica Wolności 8 — najpóźniej do 28 lipca.

— (Napad rabunkowy.) Jan Kołodziejczyk przechadzał się nad brzegiem rzeki Rawy. Nagle został obstąpiony przez 3 osobników i pobity do utraty przytomności. Jeden z napastników skradł Kołodziejczykowi 80 zł i kartę cyrkulacyjną.

Lipiny w Świętochłowickiem. (Kradzieże kieszonkowe.) Nieznany złodziej kieszonkowy uprawiał swój niecny proceder przy budach handlarskich, gdzie tłoczył się tłum ludzi z okazji dorocznego odpustu parafjalnego. Annie Ogazowej skradł ów osobnik torebkę, zawierającą 108 zł, Poloczkowej z Chebzia 65 zł. Sprawcy nie wyśledzono.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. (Naprawa szos.) Z dniem 1 lipca zostaje zamknięta dla wszelkiego ruchu kołowego z powodu naprawy szosa z Nowego Bytomia do Nowejwsi. Objazd przez ulicę Marszałka Piłsudskiego w Nowym Bytomiu i dzielnice Czarny Las. — Równocześnie zamknięto dla wszelkiego ruchu kołowego drogę w Godulі od ulicy 3 Maja do Szybu Zofji. Objazd względnie dojazd do Orzegowa jest możliwy przez drogę zwaną „Podlas“.

Godula w Świętochłowickiem. (Tablica ku czci nieznanego Powstańca.) Staraniem grupy uchodźczej bytomskiej Związku Powstańców Śląskich w Goduli postawiono przed szkołą tablicę pamiątkową ku czci Nieznanego Powstańca. Uro-

Giełda pieniężna i zbożowa.

W **Katowicach** płacono w dniu 2-go lipca: za 100 złotych 46.90 marek niemieckich, za 100 marek niemieckich 213 złotych.

W **Warszawie** płacono w dniu 2-go lipca: za 100 franków francuskich 34.80 zł, za 100 franków szwajcarskich 171.18 zł, za 100 koron czeskich 26.33 złotych.

Poznańska giełda zbożowa
w dinu 1 lipca 1929 r.

Żyto 25.25—26.75, pszenica 46—47, owies 26—27, jęczmień 28—29, osucie żytnie 18—19, osucie pszeniczne 20 do 21, mąka żytnia 40, mąka pszeniczna 66.50—70.50, poganka 45—48. Tendencja spokojna. Obrót średni.

---

czystość odsłonięcia tejże tablicy odbyła się w sobotę. 29 czerwca przy udziale licznych oddziałów powstańczych, miejscowej Straży Pożarnej, Sokoła, Towarzystwa Polek, śpiewu i innych. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościele parafjalnym, które odpraw. ks. radca Strzyż, poczem udano się w pochodzie z orkiestrą 75 p. p. na czele przed pomnik, gdzie powitał zebranych przedstawicieli władz i gości oraz publiczność kierownik szkoły Łowiński. Odsłonięcia dokonali p. Stroka oraz fundator tablicy. Aktu poświęcenia dokonał ks. Strzyż. Starosta p. Szaliński wygłosił przemówienie. Następnie odbyła się defilada, po południu zawody lekkoatletyczne powstańców.

Ruda w Świętochłowickiem. (Wycieczka do Częstochow'y.) Stowarzyszenie muzyczne pod kierownictwem p. Ramoka urządza wycieczkę do Częstochowy. Zbiórka uczestników w sobotę o godz. 6 rano na dworcu kolejowym w Rudzie. Pociąg odjeżdża o godz. 6.20.

Z Pszczyńskiego.

Pszczyna. (Śmierć w rzece.) Tragiczną śmiercią zginął 20-letni Jerzy Kartała, członek klubu wędkarskiego z Katowic. Kartała kąpał się w Wiśle. Nagle dostał się w głębokie miejsce i utonał.

Suszec w Pszczyńskiem. (Rezolucja.) My, dnia 30 czerwca 1929 r. na sali p. Sobali zebrani parafjanie suszeccy, protestujemy najenergiczniej przeciw niegodziwej i obelżywej napaści na naszego czcigodnego ks. proboszcza Kulika, umieszczonej w ustępie 5 notatki: „Co się dzieje w Suszcu" gazety „Polonia" z dnia 26 czerwca b. r. i stwierdzamy, iż nasz czcigodny ks. proboszcz pracuje od roku 1920 w naszej parafji z nadzwyczajnym zapałem nad pieczą dusz naszych, nie oglądając się na materjalne zyski, gdyż poniósł już nieraz ofiary i straty materjalne dla biedniejszych współparafjan. Stwierdzamy dalej, iż nasz czcigodny ks. proboszcz nie ubiegał się o podsuwane mu probostwo w Bielszowicach. Nie pozwalamy zatem w żaden sposób szkalować naszego zacnego ks. proboszcza. Władzę duchowną upraszamy o poczynienie odpowiednich kroków celem uniemożliwienia podobnych napaści na duchowieństwo przez gazety, chące uchodzić za katolickie.

Rezolucję podpisali: Zarządy gmin Suszec, Kryry i Rudziczka; Kółko rolnicze w Suszcu; Związek Młodzieży Polskiej św. Stanisława w Suszcu; Stow. Młodzieży Polskiej żeńskiej w Suszcu i Kryrach, prezes okręgu V. Związku Powstańców Śląskich; Związek Powstańców Śląskich, grupy w Kryrach i Rudziczce; Tow. śpiewu „Harmonia" w Kryrach.

Z Rybnickiego.

Rybnik. (Pożary.) Z nieznanej przyczyny spalił się dach na kamienicy Fr. Kulasy. — W tym samym dniu spaliła się wielka szopa przy szybie Poniatowskiego niedaleko Jankowic. Szkoda wynosi 15 tysięcy zł. Przyczyny wybuchu ognia nie stwierdzono.

Z Tarnogórskiego.

Tarnowskie Góry. (Wartość węgla deputatowe'go.) Powiatowy urząd dla spraw ubezpieczeniowych na powiat tarnogórski ustalił wartość węgla deputatowego na 28.78 złoty za tonnę.

— (Uroczystość papieska.) Z okazji 50-letniego jubileuszu Ojca św. Piusa XI w święto apostołów Piotra i Pawła miasto przybrało odświętną szatę. Z wieży kościoła parafjalnego powiewała chorągiew o barwach papieskich, z domów chorągwie o barwach narodowych i kościelnych. Wieczorem każdy dom jaśniał, światłem świec.

— (Uchwały Wydziału Powiatowego.) Wydział Powiatowy udzielił kilka zezwoleń na krzyżowanie szos powiatowych przez rury wodociągowe i przewody elektryczne. Na szosach powiatowych zostaną umieszczone tablice ostrzegawcze dla samochodów. — Pewnej spółce w Katowicach zezwolono na położenie podziemnego kabla z Chechła Starego do Orzecha.

— (Okradziony na wystawie w Poznaniu.) Niemiła przygoda spotkała pewnego obywatela z Tarnowskich Gór, który wybrał się do Poznania celem zwiedzenia wystawy. W Poznaniu został on okradziony. Nieznany złodziej kieszonkowy skradł mu portfel zawierający około 800 zł i dowody osobiste. — Wiadomo, że złodzieje-kieszonkowcy zawsze i wszędzie uprawiają swój niecny proceder na miejścach, gdzie znajduje się tłum ludzi.

Bobrowniki w Tarnogórskiem. (Podatki.) Wydział Powiatowy ustalił, że podatek gruntowy i budynkowy należy uiścić w dwóch ratach, mianowicie do15 sierpnia i 15 lutego każdego roku.

Żyglin w Tarnogorskiem. (Wypadek samochodow'y.) Między Żyglinem a Ostrośnica zdarzył się wypadek samochodowy. Kierownik dorożki samochodowej utracił władzę nad kierownica i najechał na drzewo przydróżne. Wóz został uszkodzony, ofiar wśród ludzi nie było. W aucie siedziało 5 osób.

Świerklaniec w Tarnogórskiem. (Okropny wypadek na szosie.) W ubiegłą niedzielę spłoszyły się konie, ciągnięce wóz, na którym siedziały dzieci szkolne, urządzające wycieczkę. Jeden z chłopaków został uderzony dyszlem w głowę tak nieszczęśliwie, że mózg wypłynał. Chłopak zmarł podczas transportu do lecznicy.

Z Lublinieckiego.

Lubliniec. (Wyśledzenie sprawcy śmiertelnej jazdy.) W ostatnim numerze naszego pisma donosiliśmy, że w nocy na 1 lipca auto o nieznanym numerze, jadąc z Częstochowy w kierunku Katowic, przejechało czterech żołnierzy, wracających z urlopu. Jeden z żołnierzy poniósł śmierć, dwóch natomiast zostało ciężko, jeden lekko ranny. W zwiazku z tem donosimy, że policja wyśledziła właściciela owego samochodu w osobie p. Dyrbusza z Katowic, który wracał samochodem z wystawy w Poznaniu. Po wypadku Dyrbusz nakazał postój w lesie za Lublińcem z powodu pęknięcia opony przy samochodzie. Jeden z żołnierzy — jak stwierdzono — był wleczony przez samochód około 120 metrów, przyczem doznał pekniecia czaszki oraz złamania rąk i nóg. Dyrbusza aresztowano i osadzono w więzieniu sądowem.

Woźniki w Lublinieckiem. (Nagły zgon.) Rzeźnik Cichowski zmarł nagle wśród dziwnych okoliczności. W sobotę rano wypił on z kilku kolegami kilka kieliszków wódki. Wieczorem Cichowski zmarł. Zwłoki zabrała władzą celem stwierdzenia przyczyny śmierci. Istnieje przypuszczenie, że wódka była zatruta. Czy to prawda, stwierdzi komisja sądowolekarska.

Z Cieszyńskiego.

Cieszyn. (Zasądzenie bandytów.) W tych dniach stawała przed tutejszym sądem szajka bandytów z hersztem Józefem Mandokiem z Dziedzic na czele. Banda ta od dłuższego czasu grasowała w okolicy Cieszyna, popełniając szereg kradzieży i włamań. Sąd po przesłuchaniu licznych świadków skazał bandytów oraz dwie paserki na kary więzienia łącznej wysokości 17 i pół lata.

— (Zgon lekarza.) Znany i ogólnie poważany lekarz szkolny gimnazjum im. Osuchowskiego w Cieszynie, dr. Tadeusz Terlik zmarł w 30 roku życia. Przyczyną śmierci był udar serca.

Z całej Polski.

Warszawa. (Pierwszy pociąg z instalacją radjową.) W związku z poprzedniemi notatkami o słuchaniu programów radjowych w pociągach donosimy, że pierwszy pociąg, w którym pasażerowie mogli odbierać audycje radjowe na linji Warszawa—Kraków, wyjechał z Warszawy dnia 28 czerwca o godzinie 15.05. Wszystkie miejsca w całym składzie pociągu zaopatrzone były w kontakty do słuchawek, słuchawki zaś do wydzierżawienia za opłatą 2 zł u specjalnej obsługi radjowej w pociągu w zaklejonych kopertach. — W specjalnym przedziale pociągu mieści się aparat odbiorczy z małą stacją nadawczą, z której speaker zapowiada audycje. Odbierane będą audycje stacyj krajowych i zagranicznych, a nadto z własnego studja w pociągu nadawane będą koncerty z płyt gramofonowych.

Lublin. (Wybuch tajemniczej maszyny.) Podczas postoju na ulicy Fabrycznej w Lublinie na wozie St. Kopanińskiego, rolnika, lat 38, zamieszkałego w kol. Kitny, wybuchła skonstruowana przez niego tajemnicza maszyna, naładowana prochem. Kopaniński uległ oberwaniu części palca serdecznego, oraz pokaleczeń dłoni.

Kielce. (Kobieta burmistrzem.) Wybory gminne w Chęcinach (Ziemia kielecka) dały sensacyjny wynik. Burmistrzem bowiem wybrana została kobieta p. Kwiatkowska, żona b. burmistrza Chęcin. Jest to pierwszy tego rodzaju wypadek w Polsce.

Łódź. (Śmierć za usiłowane rozbrojenie policjanta.) Robotnik Eugenjusz Powichrowski rzucił się na posterunkowego Kowalskiego, chcąc go rozbroić, przyczem ranił go dotkliwie. Posterunkowy w obronie własnej dobył rewolwer i napastnika położył trupem. Posterunkowego w stanie poważnym odwieziono do szpitala.

Sosnowiec. (Okropny wypadek na torze kolejowym.) Naprzeciwko fabryki chemicznej Gzichów w Sosnowcu został przejechany przez pociąg osobowy Ludwik Grabiński, wracający z pracy. Koła pociągu zmasakrowały ciało robotnika, odcinając całkowicie głowę od tułowia.

Przemyśl. (Tragiczny wypadek podczas ćwiczeń wojskowych.) Do władz wojskowych w Przemyślu nadeszła wiadomość, że w Dolinie, pow. Kałusz wydarzył się podczas ćwiczeń artylerji nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą śmierć dwóch żołnierzy. Oto podczas ostrego strzelania, z niewiadomych narazie przyczyn, pękła lufa działowa. Skutki były straszne. Na miejscu zginęli bombardjer Stefan Nowak i kanonier Iwan Toszak z 24 pułku artylerji polowej. Trzech żołnierzy odniosło lekkie rany.

Raszyn. (Tajemnicze morderstwo.) Na szosie krakowskiej za Raszynem miało miejsce zagadkowe, dotychczas jeszcze niewyjaśnione morderstwo, którego jedynym świadkiem był mały pastuszek wiejski. Zbrodni dokonano na 28-letnim Franciszku Malcu, zabójca jest, jak to z opowiadania pastuszka wynika, jakiś mężczyzna, który napadł na idącego szosą Malca i po kilkuminutowej z nim rozmowie, strzelił do Malca, kładąc go trupem na miejscu. Malec zajmował się sprzedażą obrazów częstochowskich i przypuszczają, że zabójstwo było dokonane na tle nieporozumienia między konkurentami. W ubraniu zamordowanego znaleziono przeszło 800 zł, przeto w tym wypadku zapewne nie zabito człowieka w celach rabunkowych.

Z dalszych stron.

Wiedeń. (Bankructwo firm drzewnych.) Dwie znane na tutejszym rynku drzewnym firmy zawiesiły swoje wypłaty. Niedobór jednej firmy wynosi półtora miljona szylingów, niedobór drugiej około 100.000 szylingów. Trudności finansowe, w jakie popadły obie firmy, są wynikiem stagnacji w eksporcie drzewa z Austrji do Niemiec.

Helsingfors. (Olbrzymi pożar w stolicy Finlandji.) Na jednym z tutejszych targowisk spaliły się składy pewnego towarzystwa handlowego, hotel, warsztaty samochodowe wraz z 20 częściowo nowymi a częściowo używanemi samochodami, budynek ochotniczej straży pożarnej oraz dwa 2-piętrowe gmachy mieszkalne. Ogień został podłożony przez umysłowo chorego człowieka, który ubiegłego tygodnia usiłował już trzykrotnie podłożyć w tem miejscu ogień. Szkody wynoszą 3 milj. marek. Spalone objekty były ubezpieczone.

Genua. (Nabożeństwo w hydroplanie.) W Genui wylądował hydroplan hiszpański, który wiózł grupę duchownych hiszpańskich, udających się do Rzymu celem złożenia hołdu Ojcu św. W drodze między Hiszpanią a Genuą księża odprawili Msze św. przy małym ołtarzyku, zbudowanym w hydroplanie.

Ze Śląska Opolskiego.

W dniu 19 lipca b. r. wyruszy ze Śląska Opolskiego pielgrzymka do Częstochowy na Jasną Górę, gdzie zabawi trzy dni.

Dolarówka.

Dnia 1 lipca odbyło się w Warszawie ciągnienie 5 proc. dolarówki (2 serja). Wylosowano 57 premji w ogólnej sumie 25 tysięcy dolarów. Padły następujące wygrane: 8 tysięcy dolarów na nr.: 917 280, 3000 dolarów na nr. 083 244, 1000 dolarów na nr.: 579 787 264 779 229 149 386 905 945 909. 500 dolarów na nr.: 247 759 563 065 999 528 927 384 733 941 945 045 992 475 043 675 117 907 742 177. 100 dolarów na nr.: 506 322 435 499 360 192 985 509 266 155 587 572 965 326 128 008 964 202 747 737 674 433 705 955 463 472 192 832 981 581 994 365 461 109 235 651 817 313 403 662 103 663 118345 604 654 825 368 255 385 020 101 277 595 828 401 413 575 479 693 436 001 425 400 298 407 577 643 939 972 391 812 997 113 036 759 144 753 594 216.

Rozwój gazet.

Wszystkie gazety, nawet jeszcze w początkach zeszłego wieku, posiadały małe rozmiary, nie takie jak dzisiaj, tylko jak książka. Że się te rozmiary w krótkim czasie zmieniły na większe, przypisać należy zaprowadzeniu w Anglji w roku 1820 podatku stemplowego od gazet. Odnośna ustawa nakładała podatek od każdego arkusza, aby więc ile możności uniknąć podatku, wydawcy poczęli drukować gazety na wielkich arkuszach. Wychodząca dotąd gazeta angielska Times (Tajms) ukazała się wtedy w arkuszach, mających 4 stopy długości a 2 szerokości, i był to największy format gazety, jaki się kiedykolwiek ukazał. Dotąd jeszcze angielskie i amerykańskie gazety miewają rozmiary bardzo wielkie, większe niż u nas.